

Katarzyna Papke-Olszauskas

Sprawozdanie z konferencji naukowej "Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych", Gdańsk-Jastrzębia Góra 12-14 października 2003 r.

Palestra 48/11-12(551-552), 239-242

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zastrzegł, że dzięki dość licznemu udziałowi chrześcijan w Parlamencie udaje im się wywierać duży wpływ na kształt wielu dokumentów. Pani prof. Irena Lipowicz – ambasador Polski w Wiedniu dokonała bardzo taktownej, ale totalnej krytyki preambuły do traktatu konstytucyjnego. Analizując słowo po słowie, porównywała ten dokument z wielką historią chrześcijaństwa w Europie, które pierwsze np. tworzyło struktury demokracji w klasztorach średniowiecznych, wniosło pojęcie godności człowieka etc. Wskazała ona, że Oświecenie nie było bynajmniej najważniejszym okresem w historii Europy, jakby to chcieli postrzegać niektórzy autorzy preambuły, nie dostrzegając, że okres ten to czas absolutyzmu. Prof. Irena Lipowicz stwierdziła, że pominięcie w preambule Konstytucji Europy chrześcijańskich korzeni Europy stanowi rozmijanie się z prawdą. Podobnie jak wcześniej Tadeusz Mazowiecki, tak i Prof. Lipowicz odwołała się do preambuły Polskiej Konstytucji z 1997 r., w której osiągnięto *consensus* między zwolennikami i przeciwnikami *invocatio Dei* w ten sposób, iż odwołano się do Boga jako źródła prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna w przekonaniu jednych obywateli jak i też wspomniano o tych obywatelach, którzy nie podzielają tej wiary i wywodzą te wartości z innych źródeł.

Podobny *consensus* powinien być osiągnięty przy formułowaniu Konstytucji Unii Europejskiej i polskie rozwiązanie może być dobrym przykładem osiągnięcia takiego *consensusu*.

Konferencję podsumował arcybiskup prof. Henryk Muszyński, metropolita gnieźnieński, wskazując na potrzebę uwzględniania w procesie tworzenia Konstytucji zjednoczonej Europy prawdy historycznej, poszanowania tradycji i kultury narodów tworzących Europę i dialogu, w którym powinno się unikać zarówno postawy laicyzmu ideologicznego jak i fundamentalizmu religijnego. Służyć temu powinno podejmowanie działalności publicznej przez ludzi wierzących, czego przykładem byli uczestniczący w konferencji przedstawiciele Europejskiej Partii Ludowej Parlamentu Europejskiego, skupiającej w sobie przedstawiciele chrześcijańskich, między innymi CDU, która wydała przecież tak ważną postać w Europie XX wieku jak kanclerz H. Kohl. Wszyscy podkreślali, że od tego, jacy politycy będą zasiadać w Parlamencie Europejskim, zależy przyszłość Europy.

Dla nas prawników ważne i interesujące jest, iż w przyszłej Konstytucji Unii Europejskiej prawa człowieka zawarte w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka Rady Europy uzyskają dodatkową gwarancję ich przestrzegania w teźże konstytucji, a także przez przystąpienie Unii Europejskiej do Rady Europy.

Zbigniew Cichoń

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI NAUKOWEJ ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA PODMIOTÓW ZBIOROWYCH GDAŃSK-JASTRZĘBIA GÓRA, 12–14 PAŹDZIERNIKA 2003 R.

W dniach od 12 do 14 października w Gdańsku oraz w Jastrzębiej Górze odbyła się, zorganizowana przez Prokuraturę Apelacyjną w Gdańsku oraz Katedrę Prawa Karnego Procesowego i Kryminologii Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego, konferencja naukowa nt. „Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych”.

Uroczyste otwarcie konferencji nastąpiło w auli Wydziału Prawa Uniwersytetu Gdańskiego. Zgromadzonych gości oraz uczestników powitali dziekan Wydziału Prawa prof. dr hab. Michał Płachta oraz Prokurator Apelacyjny w Gdańsku Janusz Kaczmarek. Uroczystość zaszczycił też swoją obecnością Minister Sprawiedliwości Grzegorz Kurczuk. Następnie re-

feratem prof. dr. hab. Stanisława Waltosia pt. „Wprowadzenie do problematyki odpowiedzialności prawnej podmiotów zbiorowych” rozpoczęła się merytoryczna część konferencji. Dalsze obrady odbywały się już w Jastrzębiej Górze na dwóch równoległych sesjach: karnomaterialnej i karnoprocesowej.

W ostatnim dniu konferencji odbyło się podsumowanie obydwu sesji. Do najszerzej dyskutowanych zagadnień w toku całej konferencji, na każdej z sesji, należał problem charakteru odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, a mianowicie, czy jest to odpowiedzialność karna, czy inny rodzaj odpowiedzialności. W trakcie burzliwej dyskusji nie doszło do wypracowania jednolitego stanowiska w tej sprawie. Wypowiadano pogląd, że jest to odpowiedzialność karna, przytaczając różnorakie argumenty, ale też negowano to twierdzenie, uznając, że jest to inny rodzaj odpowiedzialności prawnej. Wskazano m.in. że przede wszystkim brak jest w ustawie przesłanki zawinienia (w rozumieniu *dolus* bądź *culpa*), a nadto brak koniecznej dla prawa karnego typizacji czynów podmiotu zbiorowego. Tym samym nie są spełnione dwie zasady: *nullum crimen sine lege certa* i *nullum crimen sine lege culpa*.

Kolejnym istotnym poruszonym zagadnieniem była kwestia cezury czasowej stosowania ustawy. Zauważono, że o ile jest wprost wyartykułowana w ustawie data jej wejścia w życie, o tyle brak przepisów przejściowych co stawia pytanie, do jakich zdarzeń pod względem czasowym ma ona zastosowanie. Zarysowały się następujące warianty rozwiązania tego problemu, a mianowicie, że ustawę stosuje się wówczas, gdy:

- a) po wejściu w życie ustawy został popełniony czyn przez osobę fizyczną, stanowiący podstawę odpowiedzialności podmiotu zbiorowego,
- b) po wejściu w życie ustawy uprawomocniło się orzeczenie stwierdzające popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego przez tę osobę,
- c) nawet wówczas, gdy przed wejściem w życie ustawy został popełniony czyn przez tę osobę lub uprawomocniło się orzeczenie stwierdzające popełnienie przez nią przestępstwa lub przestępstwa skarbowego; ustawę stosuje się także do wszystkich zdarzeń zaszłych przed jej wejściem w życie.

Wypowiadający się w tej kwestii uznali, że istotna jest data popełnienia przestępstwa lub przestępstwa skarbowego przez osobę fizyczną; ustawa dotyczy tylko sytuacji, gdy czyn został popełniony po wejściu w życie ustawy.

W trakcie sesji procesowej podniesiono problematykę możliwości podejmowania czynności sprawdzających przez prokuratora przed podjęciem decyzji co do skierowania wniosku. Zarysowały się w tej mierze dwa stanowiska – opowiadające się za stosowaniem art. 307 k.p.k. z argumentacją, że art. 22 ustawy wyłączający stosowanie przepisów k.p.k. o postępowaniu przygotowawczym dotyczy tylko śledztwa lub dochodzenia oraz faktycznego wszczęcia postępowania przygotowawczego, a nie wyłącza podejmowana czynności sprawdzających oraz przeciwne niedopuszczające podejmowania jakiegokolwiek czynności, w tym także w trybie art. 43 ust. 1 ustawy o prokuraturze, a uznające iż podstawą wniosku mogą być tylko akta sprawy karnej przeciwko osobie fizycznej.

Więcej zwolenników zyskało pierwsze stanowisko, a to przede wszystkim z tego względu, że może być potrzebne ustalenie okoliczności określonych w art. 5 ustawy.

Uwagę poświęcono również zagadnieniu właściwości prokuratora, który powinien skierować wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności podmiotu zbiorowego. Rozważano dwie możliwości, a mianowicie, że ma to być prokurator z tej jednostki prokuratury, która skierowała akt oskarżenia przeciwko osobie fizycznej, albo z której prokurator oskarżał przed sądem. Ostatecznie opowiedziano się za pierwszym wariantem.

Wątpliwości budził także zakres pojęciowy pokrzywdzonego w rozumieniu ustawy. Prezentowano pogląd, że pojęcie to jest tożsame z określeniem zawartym w art. 49 k.p.k., jak też nadawano mu węższy zakres, uważając, iż chodzi o podmiot, którego dobro prawne zostało naruszone lub zagrożone przez podmiot zbiorowy. Więcej zwolenników zyskał pogląd, że ustawa ma na myśli pokrzywdzonego w rozumieniu przepisów k.p.k., z tym że chodzi także o pokrzywdzonego, który nie został ujawniony w postępowaniu karnym.

Przedmiotem niezwykle burzliwej, acz interesującej dyskusji było zagadnienie pozycji procesowej pokrzywdzonego w postępowaniu dotyczącym odpowiedzialności podmiotów zbiorowych. Spór skupił się przede wszystkim na zagadnieniu zbiegu wniosków prokuratora i pokrzywdzonego (art. 32 ustawy). Zdaniem części dyskutantów prokurator może w każdym momencie postępowania toczącego się z wniosku pokrzywdzonego złożyć swój wniosek i tym samym „wyrzucić” pokrzywdzonego z roli wnioskodawcy. Takiemu pogładowi jednakże oponowali inni uczestnicy sesji procesowej, argumentując, iż prowadzi on do pozbawienia pokrzywdzonego jego praw oraz niezmiernych komplikacji procesowych. Zaproponowano aby przyjąć, iż prokurator może skutecznie złożyć wniosek jedynie do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej.

Spór wywołało określenie przesłanek wyłączających ściganie, stanowiących podstawę umorzenia postępowania, które to postanowienie stwierdza popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego przez osobę fizyczną. Nie budziła wątpliwości kwestia, że podstawy takiej nie stanowi postanowienie o umorzeniu postępowania z powodu okoliczności wymienionych w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., z wyjątkiem wypadku, gdy umorzenie następuje na tej podstawie, że ustawa stanowi, iż sprawca nie popełnia przestępstwa (art. 17 § 1 pkt 2 *in fine* k.p.k.). Uznano, że taką podstawę stanowi umorzenie postępowania ze względu na niepoczytalność sprawcy, mimo że wówczas ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa (art. 31 § 1 k.k.), ale jest to uzasadnione tym, że stwierdza się wówczas popełnienie czynu zabronionego, a w razie ujawnienia tej okoliczności po rozpoczęciu przewodu sądowego, sąd wydaje wyrok umarzający, a nie uniewinniający (art. 414 § 1 k.p.k.). W pozostałych wypadkach umorzenie postępowania ze względu na to, że ustawa stanowi, iż sprawca nie popełnia przestępstwa nie jest postanowieniem, o którym mowa w art. 4 ustawy, gdyż ujawnienie tej okoliczności po rozpoczęciu przewodu sądowego skutkuje wydanie wyroku uniewinniającego, a nie budzi wątpliwości, iż orzeczenie takie jest wyłączone z zakresu działania tegoż przepisu. Nie można w inny sposób traktować sytuacji, gdy okoliczność ta została ujawniona wcześniej. Podstawy takiej nie stanowi też umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., bowiem czyn o znikomym stopniu społecznej szkodliwości nie stanowi przestępstwa (art. 1 § 2 k.k.), a w art. 4 ustawy chodzi o stwierdzenie przestępstwa.

W imieniu podmiotu zbiorowego w postępowaniu uczestniczy osoba wchodząca w skład organu uprawnionego do reprezentowania tego podmiotu (art. 33 ust. 1 ustawy). W związku z tym rozgorzała dyskusja na temat statusu procesowego tej osoby i możliwości skorzystania z niej jako ze źródła dowodowego i charakteru uzyskanego w ten sposób środka dowodowego. Prezentowano poglądy, że jest to:

- a) *quasi-oskarżony*, a więc przysługują mu prawa oskarżonego, włącznie z prawem odmowy składania wyjaśnień,
- b) świadkiem z wszystkimi konsekwencjami, w tym co do obowiązku składania zeznań,
- c) przedstawicielem podmiotu zbiorowego, z tym że w razie przesłuchania w charakterze świadka może skorzystać z prawa odmowy zeznań.

To ostatnie stanowisko uznano za zasługujące na aprobatę. Uzasadniano to tym, że osoba taka jest najbardziej zbliżona do działającej w imieniu podmiotu określonego w art. 52 k.k. Wobec tego – na podstawie art. 22 ustawy – w grę wchodzi art. 416 § 2 i 3 k.p.k., który przewiduje przesłuchanie takiej osoby w charakterze świadka, z tym, że może ona odmówić zeznań. Ma też do niej zastosowanie art. 416 § 4 k.p.k., a zatem ma prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza (art. 72 § 1 k.p.k.), a także jest obowiązany stawić się na każde wezwanie (art. 75 k.p.k.).

Generalnie oceniono krytycznie regulacje zawarte w ustawie. Podnoszono, że odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów k.p.k. w art. 22 ustawy, nie rozwiązuje wielu kwestii, a próby wypełnienia luk w drodze interpretacji natrafiają na istotne przeszkody. Postulowano więc, by jak najszybciej poddać ją nowelizacji.

W trakcie sesji materialnej przedstawiono problematykę odpowiedzialności podmiotu zbiorowego za wybrane przestępstwa osoby fizycznej (art. 16 ustawy o o.p.z.) zwracając uwagę na problemy pojawiające się m.in. w związku z zastosowaną w art. 16 techniką odesłania dynamicznego do przepisów kodeksu karnego i innych ustaw, zawierających przepisy karne. Powoduje ona, że każda zmiana przepisów karnych, wskazywanych (do których odsyła) przez art. 16 ustawy, zmienia jednocześnie zakres czynów osoby fizycznej, mogących stanowić (pośrednio) podstawę odpowiedzialności podmiotu zbiorowego. Odbywa się to bez jakiegokolwiek ingerencji (nowelizacji) w treść samej ustawy o o.p.z. Przykładem takich pojawiających się problemów może być dodanie art. 296a i 296b do kodeksu karnego, czy też uchylene z dniem 1 stycznia 2004 r. ustawy o działalności ubezpieczeniowej z 1990 r. i wejściem w życie ustawy o takiej działalności z 2003 r.

Inną podnoszoną kwestią była odpowiedzialność podmiotu zbiorowego za przestępstwo popełniane przez osoby fizyczne, w różnych postaciach stadialnych i formach zjawiskowych. Wskazywano także na problemy specyficzne, dotyczące określonych typów czynów zabronionych, do których odsyła art. 16 ustawy. Do nich należy m.in. zagadnienie związane z tymi typami czynów zabronionych, które, jak się wydaje, w ogóle nie mogą być popełnione przez osoby fizyczne (dotyczy to części zakazów karnych, zwartych w ustawie z 1995 r. o obligacjach). Na tle tematyki modeli kar i środków karnych, które stosowane są na świecie wobec podmiotów zbiorowych przedstawiono ocenę środków reakcji prawnej – tego katalogu, wymienionego w ustawie o o.p.z. Ocena ta wypadła jednoznacznie negatywnie. W ocenie uczestników te, które zostały przewidziane, nie będą wystarczająco skuteczne i przystające do realiów polskiej rzeczywistości, a brak jest takich, które mogłyby oddziaływać na źródła generujące ekscesy podmiotów zbiorowych, np. w postaci zobowiązania do przedstawienia programu naprawczego w zakresie zmian organizacyjnych lub obowiązek zmiany kierownictwa podmiotu zbiorowego.

Zwrócono ponadto uwagę że uchwalenie ustawy o o.p.z., a nawet jej wejście w życie z dniem 28 listopada 2003 r., powinny dopiero zapoczątkować właściwy proces legislacyjny i debatę naukową na temat odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, a to z uwagi nie tylko niedoskonałość samej ustawy i problemy z tym związane (m.in. z interpretacją i stosowaniem), ale również bardzo szeroki zakres zagadnień, które znalazły się poza zakresem tej regulacji.

Materiały z konferencji zostaną opublikowane jako specjalny dodatek do jednego z najbliższych numerów kwartalnika „Apelacja Gdańska” wydawanego przez Prokuraturę Apelacyjną w Gdańsku.

Katarzyna Papke-Olszauskas